

Fragment relacji świadka historii



ALDONA TYLECKA

ur. 1944, Ziemia Dolna



Zakres terytorialny i czasowy	Szarwól, lata 50. XX w.
--------------------------------------	-------------------------

Niebezpieczne zdarzenie podczas powrotu z łaźni

Było dosyć dużo Ukraińców. Gdy ta młodzież popiła, było strasznie. Nawet mordowali. Nieprzyjemnie to wspominam. Tam u nas nikt drzwi nie zamykał, tylko na skobel. Wszędzie było błoto, więc zamiast chodników robiono z desek takie trotuary. Kładziono bale, a na to deski. Do łaźni, do bani, kobiety chodziły z dziewczynkami, a mężczyźni z chłopcami. Pamiętam, jak z mamusią i siostrą szłyśmy wieczorem z łaźni i był szum, gdzieś się bili, bo tam często dochodziło do bójek. Za mamą biegł jakiś pan. Nie wiem, kto to był. Chciał dużym drągiem uderzyć mamę. Zaczęłyśmy uciekać, a on biegł za nami. Na szczęście potknął się i upadł. Ale zdążył rozciąć mamie nogę. Przewrócił się, gdyby nie to, nie wiem, czy by mamy nie zabił.

Data utworzenia	16 września 2024
Rozmawiał/a	Jadwiga Horanin
Redakcja	Jadwiga Horanin
Prawa	Forum Dialogu Między Kulturami